

Uczyć lepiej

ISSN 1641-5825



OŚRODEK
DOSKONALENIA
NAUCZYCIELI
W POZNANIU

Wesołych Świąt!



Zarządzanie sobą i innymi

Wygraj sukces własnej szkoły

Inspiracje

Edukacyjny potencjał rozszerzonej
rzeczywistości

Dobre praktyki

Czytamy wszędzie

EDU Ogólnopolski TEC Kongres Oświatowy

23-24 marca 2017

Edukacja w kosmosie informacji



dla kogo?

- ➔ dla kuratorów oświaty
- ➔ dla dyrektorów szkół i przedszkoli
- ➔ dla nauczycieli i pedagogów
- ➔ dla przedstawicieli organów prowadzących szkoły
- ➔ dla przedstawicieli szkół wyższych oraz placówek doskonalenia nauczycieli



co będzie?

- ➔ wykłady, dyskusje, warsztaty na temat:
 - zarządzanie informacją
 - nowe technologie
 - neurodydaktyka
 - wychowanie w Sieci

KONTAKT

gabriela.wojciechowska@odnpoznan.pl

rejestracja od 3.01.2017

www.odnpoznan.pl

MIEJSCE

Centrum Kongresowe
Międzynarodowych Targów Poznańskich
pawilon 15, poziom 1

WSPÓŁPRACA

Departament Edukacji i Nauki UMWW

Szanowni Państwo,
 „Wiedza zaczyna się od pytań” – z tym hasłem przygotowujemy się do kolejnych XXI Targów Edukacyjnych. Chcemy zwrócić uwagę na efektywność procesu edukacji, wynikającą ze stymulowania ucznia do samodzielnego myślenia, a nie tylko tradycyjnego „odpytywania”, czyli wymagania reprodukcji wiedzy. Stawiamy pytanie to wyzwaniem w podopiecznych potrzeby poznawczej, ale także zaproszenie do dialogu, do budowania interakcji. Ważne są więc zarówno przyzwolenie na samodzielne zadawanie pytań przez uczniów, jak i umiejętność uważnego słuchania ich odpowiedzi.



W bieżącym numerze zapraszamy do refleksji nad podnoszeniem jakości edukacji poprzez zmianę postawy nieomylnego mentora i mówcy na model prowadzenia konstruktywnych dialogów (Metoda QtA w edukacji), zachęcamy do opracowania programów poprawy efektywności kształcenia, podpowiadamy pomysły na wykorzystanie nowych mediów, ale zbalansowanych potrzebą rozwijania zainteresowania książką i czytaniem. Inspiracją metodyczną jest wskazanie na zasoby ciekawych gier edukacyjnych, ale i nauczenie sztuki graficznego notowania.

W przedświątecznym nastroju zapraszamy do lektury, a wraz z końcem roku do nieuchronnych podsumowań, projektowania zmian, pogłębionej refleksji, postawienia sobie ważkich pytań.

Ewa Superczyńska
 – redaktor naczelny „Uczyć lepiej”
 i dyrektor Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu

Uczyć lepiej

Adres redakcji



ul. Górecka 1 60-201 Poznań
 tel. 061 858 47 00, fax 061 852 33 29
 e-mail: uczyclepiej@odn.poznan.pl
 http://www.odn.poznan.pl

Konto

KB S.A.III O/Poznań
 86 1500 1621 1216 2005 9460 0000

Redakcja

Redaktor naczelny Ewa Superczyńska
 Sekretarz redakcji Joanna Marchewka
 Zespół redakcyjny: Tadeusz Nowik
 Dorota Mursztyn-Gorgoń

Reklamy i ogłoszenia

różne warianty
 konkurencyjne ceny
 szeroki krąg odbiorców związanych z oświatą

Kontakt

Joanna Marchewka (tel. 061 858 4764)
 joanna.marchewka@odn.poznan.pl

Korekta

Krystyna Klimontowicz

Autorzy tekstów

Marek Banaszak
 Magdalena Gajtkowska
 Danuta Kitowska
 Katarzyna Szostak-Król
 Joanna Marchewka
 Anna Michniuk
 Stefania Misiarek
 Barbara Misiarz
 Tadeusz Nowik
 Paulina Miecznik-Reszelska
 Anna Schmidt
 Małgorzata Swędrowska
 Małgorzata Wajnor
 Patrycja Wesółowska
 Elżbieta Witkiewicz

Opracowanie graficzne

Klaudia Karpeta

Autorzy grafiki

Sylwia Pragłowska (okładka)

Druk

Zakład Poligraficzny A. Frąckowiak
 ul. Unii Lubelskiej 3, 61 -249 Poznań
 tel./fax 061 87482 13, e-mail: afdruk@icpnet.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji i skracania tekstów oraz zmiany tytułów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść płatnych ogłoszeń nie odpowiadamy.



Dydaktyka

Konstruktywne dialogi 4

Inspiracje

Edukacyjny potencjał rozszerzonej rzeczywistości 5

Odswieżyć romantyzm 6

Angielski w ciągłym ruchu 7

Korzyści z notowania graficznego 8

WyGRAne zajęcia 9

Wychowanie

Eduwaskazy 11

Zarządzanie sobą i innymi

Program poprawy efektywności kształcenia 12

Wygraj sukces własnej szkoły 13

Ludzie, miejsca, zdarzenia

Po co czytać? A po co żyć? 14

Dobre praktyki

Czytam wszędzie 15

Noc robotów 16

Szkoła nie jest samotną wyspą 17

Rekomendacje czytelnicze

Od obcości do inności 18

Nazwy żeńskie w opracowaniu leksykograficznym 18

Konstruktywne dialogi

Kluczem do posługiwania się tą metodą jest zmiana zachowań i myślenia w kwestii zadawania pytań oraz prowadzenia dyskusji.

Współcześnie wiele metod i technik edukacyjnych opiera się na słowie. Dużo na lekcjach mówimy, tylko czy częściej jest to dialog, czy monolog? Czy w rozmowie z uczniem dominują pytania zamknięte, czy otwarte? Jak prowadzić rozmowę, aby była efektywna i konstruktywna, czyli pobudzała uczniów do myślenia, poszukiwania, odkrywania? Jednym z rozwiązań jest

metoda modelowania dialogów „Questioning the Author” (QtA), czyli „Zapytaj Autora”.

Metoda ta, stworzona została przez Isabel Beck i Margaret McKeown¹, początkowo wykorzystywana była przez autorki do analizy tekstu, czytania go ze zrozumieniem oraz skłaniania uczniów do refleksji nad przekazem w nim zawartym. Z czasem znalazła swoje zastosowanie



również w naukach przyrodniczych, a obecnie także w innych dziedzinach edukacji. Cechą wyróżniającą tej metody jest to, iż nauczyciel przestaje być specjalistą posiadającym monopol na wiedzę. Rolę tę przekazuje uczniom, którzy stają się ekspertami oraz badaczami. Dzięki temu zyskują poczucie własnej wartości, ale i umiejętność dzielenia się posiadaną wiedzą, wymiany własnych doświadczeń, poglądów, pomysłów oraz dyskusji².

Kluczem do posługiwania się tą metodą jest zmiana zachowań i myślenia w kwestii zadawania pytań oraz prowadzenia dyskusji. Pytania powinny mieć charakter otwarty, a każdą aktywność ucznia należy uczynić podstawą do dalszej dyskusji. Aby to osiągnąć, niezbędne jest wykorzystywanie technik, umożliwiających osiągnięcie zamierzonych celów. Należą do nich: podkreślenie, powracanie, parafrazowanie, podsumowanie, modelowanie i adnotacja.

Swobodne posługiwanie się metodą QtA wymaga od nauczyciela zdobycia nie tylko niezbędnej wiedzy, ale zmiany myślenia, i co trudniejsze do zrealizowania – nawyków oraz przyzwyczajień mówcy i mentora. Ważne staje się postrzeganie własnej osoby jako przewodnika, który przez właściwe modelowanie dialogów doprowadzi ucznia do samodzielnego odkrywania i osiągania edukacyjnych celów. Dzięki tej metodzie uczniowie mogą dzielić się swoimi spostrzeżeniami i doświadczeniami, ale przede wszystkim zdobywać wiedzę w sposób angażujący ich.

1 I. Beck, M. McKeown, *Improving Comprehension with Questioning the Author: A Fresh and Expanded View of a Powerful Approach*, Scholastic, New York 2006.

2 A. Basińska, T. Pietrala, U. Zielińska, D. Pietrala, K. Dziubalska-Kołaczyk, *TABLIT Innowacyjny program wychowania przedszkolnego*, Poznań 2015, s. 74-76; <http://tablit.wa.amu.edu.pl/> (Zakładka „Materiały dla nauczyciela” – Metoda QtA)

Tabela 1. Wskazówki dla nauczycieli stosujących techniki QtA

L.p.	Technika	Wskazówki dla nauczyciela
1.	Podkreślenie	Docień to, co powiedział uczeń. Skoncentruj się na ważnym aspekcie jego wypowiedzi. Zbuduj kolejne pytanie na bazie tego, co powiedział.
2.	Powracanie	Gdy uczeń nawiązuje do tego, co zostało powiedziane wcześniej, przypomnij to i poproś o odniesienie się. Pokaż, że uczniowie myślą podobnie, że ich wypowiedzi się uzupełniają.
3.	Parafrazowanie	Jeśli uczeń ma problem z komunikatywnym wypowiedzeniem się, przekaz jego myśli innymi słowami. Parafrazując ucznia, zbuduj uogólnienie.
4.	Podsumowanie	Daj uczniom szansę podsumowania zajęć własnymi słowami (<i>Spróbujcie w dziesięciu słowach opisać to, czego się dziś dowiedzieliście</i>). Zachęcaj, aby wykorzystywali wyrażenia z banku słów. Pytaj o rozumienie zjawiska, a nie tylko o fakty z nim związane. Na końcu uzupełnij podsumowanie uczniów o elementy, na które nie zwrócili uwagi.
5.	Modelowanie	Spróbuj pokazać uczniom, jak ty sam(a) radzisz sobie z problemem, jak zapamiętujesz niektóre fakty czy dane. Pokaż uczniom, jak mają myśleć o tym zjawisku, gdzie go szukać w codziennym życiu. Opowiedz anegdotę o danym zjawisku. Dopiero teraz wprowadź nowe słownictwo.
6.	Adnotacja	Kiedy uczniowie rozumieją, o czym mówią, ale brakuje im słownictwa albo informacji o zjawisku, dokonaj krótkiego wyjaśnienia i dostarcz nowych faktów lub zwrotów.

Źródło: Basińska i wsp. 2013, 32-37. Podają za: E. Rybska, A. Basińska, *Dialog, który ma wartość edukacyjną. O metodzie Questioning the Author w dydaktyce*, „Edukacja Biologiczna i Środowiskowa”, 4/2014, s. 38

Aplikacja Pokemon Go

Edukacyjny potencjał rozszerzonej rzeczywistości

Poszukiwania Pokemonów to dobry sposób na pobudzenie poznawcze ucznia i zmotywowanie go do działania.

Technologie informacyjne coraz głębiej wnikają we współczesną rzeczywistość. Internet staje się miejscem pracy, nauki, rozrywki. Do głównych funkcji tego medium zalicza się funkcję informacyjną, komunikacyjną, rozrywkową, edukacyjną oraz użytkową¹. Coraz bardziej powszechne stają się również technologie mobilne, wykorzystujące potencjał Internetu. Dzięki smartfonom oraz tabletom korzystanie z Internetu staje się łatwiejsze, a różnego rodzaju technologie wirtualne bardziej przystępne. Specjaliści z firmy Nintendo oraz studia Niantic² postanowili to wykorzystać i stworzyć grę, która obecnie podbija świat cyfrowych tubylców.



Pokemon na tle osiedla. Może zostać wykorzystany w projekcie edukacji lokalnej.

Pokemon Go, bo właśnie o tę grę chodzi, wykorzystuje tak zwaną rozszerzoną rzeczywistość. Aplikacja ta nakłada wirtualne obrazy na rzeczywisty obraz dzięki kamerze w smartfonie. Aby zagrać w tę grę, wymagany jest telefon z kamerą oraz GPS-em. Użytkownik porusza się po ulicach, parkach oraz innych miejscach z uruchomioną kamerą, a aplikacja Pokemon Go umieszcza na rzeczywistym obrazie Pokemony – „stworki”, które były bardzo popularne w latach 90. Zadaniem użytkownika jest złapanie jak największej liczby Pokemonów.

Coraz częściej pojawiają się aplikacje wykorzystujące potencjał Sieci, które zachęcają do częstszego korzystania z tego medium.

Z punktu widzenia profilaktyki uzależnień od nowych mediów istotne jest zapobieganie tego typu zachowaniom ryzykownym poprzez wykorzystanie tak zwanych strategii alternatyw. Taką właśnie aplikacją, która daje szansę na pozytywne jej wykorzystanie, jest gra Pokemon Go. Posiada wiele cech, które mogłyby ułatwić uczenie się „cyfrowym tubylcom”.

W związku z tym, że omawiana aplikacja wykorzystuje kamerę, a Pokemony pojawiają się w różnych miejscach, można tę grę zastosować w edukacji przyrodniczej, społecznej, szeroko pojętej edukacji lokalnej. Dzięki aplikacji wielu młodych użytkowników odwiedza w swojej okolicy miejsca, o których nawet nie myśli w świecie wirtualnym. Dlatego też aplikacja ta może posłużyć jako bodziec do realizacji projektów, zarówno indywidualnych, jak i zespołowych. Uczniowie mieliby możliwość korzystania z Pokemon Go podczas wyjść szkolnych, wycieczek, spacerów. Łapiąc Pokemona, można wykonać „zrzut ekranu”, który jest fotografią okolicy ze znajdującym się w niej „stworkiem”. Uczeń otrzymywałby zadanie, aby znaleźć (w zależności od tematu projektu) Pokemony w danym otoczeniu, wykonać zrzut ekranu, a następnie przygotować opis, prezentację lub jakąkolwiek inną formę aktywności. Byłaby to zapewne działanie badawcze. Uczniowie po wykonaniu zrzutu mieliby możliwość wyszukiwania w Internecie wiadomości na temat danego miejsca, rośliny, zagadnienia, a następnie opracowywali dowolną formę prezentacji multimedialnej i zaprezentowali podczas zajęć. W przypadku edukacji przyrodniczej można taką aplikację wykorzystać w badaniu fauny i flory najbliższej okolicy, w przypadku edukacji historycznej – do zaznajomienia uczniów z zabytkami i interesującymi miejscami. Potencjał jest ogromny i zależy tylko i wyłącznie od kreatywności nauczyciela i od tego, czy nie będzie on się bał wykorzystywania najnowszej technologii, jaką jest rozszerzona rzeczywistość. Poszukiwania Pokemonów byłyby elementem motywującym, można je wykorzystać w konstruktywistycznej fazie orientacji, w której uczeń ma być wprowadzony w dane zagadnienie, zmotywowany do działania i pobudzony poznawczo.

Grę Pokemon Go można również wykorzystać w nabywaniu przez uczniów kompetencji

komunikacyjnych. Zastosowanie dodatku Chat for Pokemon Go – GoChat, który daje możliwość komunikowania się między użytkownikami. Dzięki temu można uczyć młodych użytkowników zasad netykiety. Język Internetu, który jest coraz bardziej powszechny, charakteryzuje się występowaniem różnego rodzaju nowych form: wykorzystywanie akronimów, emotikon, skrótów językowych. Dla wielu jest to spłaszczenie języka. Istnieje jednak grupa osób, które komunikację internetową traktują jako jedną z nowych kompetencji komunikacyjnych, jaka jest niezbędna w przyszłym funkcjonowaniu młodego człowieka. Komunikacja językowa może stać się w przyszłości jedną z kompetencji wymaganych do funkcjonowania w świecie cyfrowym. Profesor Stanisław Dylak twierdzi, że *formalne kształcenie, oparte głównie na dłuższych wypowiedziach słownych – perswazji słownej czy tekstach literaturowych – coraz bardziej oddala się od praktyki i przyzwyczajęń digital natives, czyli cyfrowych tubylców, którzy urodzili się, gdy komputery już się pojawiły w naszych domach, biurach i szkołach*³. Dlatego też platformy takie jak PokemonGo mogą posłużyć do kształtowania kompetencji komunikacyjnych dziecka w cyberprzestrzeni.

Jednak wykorzystanie Pokemon Go i innych tego typu aplikacji (które zapewne powstaną ze względu na popularność zjawiska) wiąże się z nabyciem przez nauczycieli odpowiednich kompetencji technologicznych. Trzeba pamiętać, że współczesne dziecko uczy się zupełnie inaczej. Dlaczego więc nie wykorzystać edukacyjnego potencjału tego typu technologii? Zgodnie z zasadą: *Jeżeli coś działa przeciwko tobie, zmień sposób widzenia i wykorzystaj to umiejętnie!* Wierzę, że może się to udać.

1 R. Szwed (red.), *Spółczesność wirtualna*, Lublin 2006, s. 54.

2 A. Turek, *Pokemon Go zdobywa świat. Akcje Nintendo mocno w górę*, dostępne on-line: businessinsider.com.pl, dostęp: 20.08.2016.

3 S. Dylak, *Alfabetyzacja wizualna jako kompetencja współczesnego człowieka*, [w:] S. Dylak, W. Skrzydlewski (red.), *Media. Edukacja. Kultura. W stronę edukacji medialnej*, Poznań 2012, s. 122.

dr Marek Banaszak – wykładowca w Zakładzie Edukacji Dziecka WSE UAM; nauczyciel w Zespole Szkół z Oddziałami Sportowymi nr 5 w Poznaniu

Rola kontekstów w kształceniu literackim

Odświeżyć romantyzm

Konteksty nie tylko pozwalają zaobserwować ewolucję motywów i rozwiązań stylistycznych, wskazują na ciągłość tradycji, ale przede wszystkim zadomawiają ucznia w kulturze współczesnej.

Romantyzm jawi się jako epoka niejednorodna i pełna sprzeczności. Niestety, na lekcjach języka polskiego w szkołach ponadgimnazjalnych ulega ujednoliceniu. Aby pozwolić młodym ludziom dostrzec złożoność tego okresu literackiego, autorzy podręczników proponują wiele kontekstów interpretacyjnych, rozumianych zarówno jako biografie pisarzy, fragmenty traktatów filozoficznych, konteksty ikoniczne, jak i teksty współczesne powiązane intertekstualnie z problematyką XIX wieku. Rodzi się okazja, by uwrażliwić przeciętnego ucznia na procesy, które sprawiły, że romantyzm jest obecny w tradycji XX i XXI wieku. Można powiedzieć, że to właśnie w nawiązaniach i kontynuacjach należy upatrywać szansy na ukazanie żywotności tradycji romantycznej.

Zenon Uryga w artykule „Podręcznik jako narzędzie kształcenia literackiego w szkole średniej” dostrzega konieczność dobierania takich utworów literackich, by dawały możliwość rozumienia współczesności, w której uczeń na co dzień funkcjonuje¹. Uczeń czyta teksty dawne poprzez pryzmat teraźniejszości, poprzez własne doświadczenia – dzięki kontekstom współczesnym, może odnajdywać ślady tradycji w utworach nowych, co daje sposobność uaktualnienia określonych problemów.

Wspomniane konteksty otwierają przed uczniem możliwość obserwacji świata epoki oraz – najważniejsze – w procesie interpretacji oświetlają tekst literacki². Współczesne dialogi międzytekstowe pozwalają „odświeżyć” dawne utwory, ukazując ich uniwersalny wydzwięk i aktualność poruszanych problemów. Jednak najważniejszym celem wprowadzania kontekstów na lekcjach języka polskiego jest umożliwienie uczniowi pogłębionej analizy i interpretacji utworu literackiego, o czym pisał Stanisław Bortnowski:

Sztuka interpretacji polega między innymi na szukaniu kontekstu, czyli na odnośzeniu dzieła do jakiegoś systemu poglądów (filozoficznych, psychologicznych itp.), na odwoływaniu się do skojarzonej z utworem sytuacji (przede wszystkim historycznej), na wskazaniu podobieństw lub różnic między utworem literackim a dziełem przynależnym do innego rodzaju sztuki.³

Wykorzystanie podczas lekcji języka polskiego kontekstów pozwala „złapać oddech” i chociaż na chwilę odejść od literatury, by później do niej powrócić i z większą dbałością o szczegóły zinterpretować. *Konteksty wspomagają samodzielność działania i myślenia, mogą wzmoczyć efektywność pracy związanej z rozwiązywaniem problemu. Wydają się wręcz wzorcowym sposobem służącym respektowaniu zasady motywacji⁴*, jak pisał Bobiński. Konteksty pozwalają skupić uwagę na ewolucji motywów czy różnych rozwiązaniach stylistycznych, stanowią odskocznię, nawet gdy na lekcjach polskiego preferowany jest porządek historycznoliteracki. Bożena Chrząstowska napisała wprost, że *każde nawet współczesne dzieło literackie można ująć w porządku diachronicznym (historycznym), tzn. odczytać w nim współistnienie tradycji literackiej⁵*. Wprowadzenie utworów nawiązujących pozwala abiturientowi poznać twórczość współczesną oraz wykorzystać wiedzę o epoce, o twórcy i o tekście, do którego nawiązanie odszyfrował.

Teksty współczesne, będące kontekstowo zestawione z utworami podstawowymi, stanowią kontynuację pewnych wątków i motywów, wchodzą w polemikę z wcześniejszymi utworami, są parodiami lub po prostu stanowią wyraz inspiracji dawną twórczością. W podręcznikach wśród tekstów współczesnych twórców znaleźć można między innymi: fragmenty „Hannemana” (nawiązanie do obrazu Caspara Dawida Friedricha „Kobieta w oknie”) i Esther Stefana Chwina (melancholia), „Jadąc do Babadag” Andrzeja Stasiuka (motyw podróży), „Trans-Atlantyku” Witolda Gombrowicza (polemika z Mickiewiczem), „Bohini” Tadeusza Konwického (obraz Litwy, jako kraju lat dziecięcych), „Rozmów polskich latem 1983” Jarosława Marka Rymkiewicza (refleksja dotycząca Polski i polskości). Najatrakcyjniejszymi nawiązaniem dla ucznia okazują się teksty piosenek rockowych zespołów, np. „Bal u Senatora” Pidżamy Porno (nawiązanie do „Dziadów III”), „Baranek” Kultu (nawiązanie do „Dziadów II”), Lao Che „Astrolog” (wykorzystanie cytatów z „Romantyczności” Mickiewicza). Świat popkulturowy jest szczególnie bliski młodemu człowiekowi,



zachęcony poszukiwaniami na lekcji polskiego, może samodzielnie docierać do innych przykładów. Wymienione utwory nie wyczerpują w pełni możliwości zestawiania różnych tekstów kultury, choć z całą pewnością są dla nastolatka najciekawszym urozmaicheniem lekcji.

Konteksty intertekstualne przywoływane na lekcji pozwalają uczniowi rozpoznać uwikłania kultury współczesnej w tradycję. Stanisław Bortnowski teksty współczesne stanowiące dialog z tradycją nazywa „lustrami”. *Rolę lustra spełnia utwór literacki bądź eseistyczny napisany później, odwołujący się bezpośrednio lub pośrednio do epoki bądź konkretnego utworu literackiego⁶*.

Kontekstem przypada ważna rola w procesie dydaktycznym. Nie dość, że poszerzają, dookreślają i pogłębiają uczniowską interpretację dzieła literackiego, to jeszcze odwołują się do osobistych doświadczeń młodego człowieka. Bożena Chrząstowska stawia trafną tezę iż wprowadzanie ucznia w tradycję może nastąpić wówczas, gdy dostrzeże się pedagogiczne znaczenie kontekstów osobistych⁷, które pomogą „zadomowić” ucznia w kulturze współczesnej. Sposobem unowocześnienia romantyzmu w świadomości młodych są nawiązania intertekstualne odwołujące się do kultury, w której na co dzień funkcjonują młodzi ludzie.

1 Por.: Z. Uryga, *Podręcznik jako narzędzie kształcenia literackiego w szkole średniej* [w:] *Podręczniki w szkole średniej. Wczoraj – dziś – jutro*, pod red. B. Chrząstowskiej, Poznań 1999, s. 19.

2 Por.: *Program liceum ogólnokształcącego oraz zawodowego i technikum. Język polski*, MEN, Warszawa 1984.

3 S. Bortnowski, *Konteksty dzieła literackiego*, Warszawa 1991, s. 19-20.

4 W. Bobiński, *Konteksty kulturowe w dydaktyce polonistycznej* [w:] *Polonista w szkole. Podstawy kształcenia nauczyciela polonisty*, pod. Red. A. Janus-Sitarz, Kraków 2004, s. 229.

5 B. Chrząstowska, *Konteksty lektury* [w:] *tejsze, Lektura i poetyka*, Warszawa 1987.

6 S. Bortnowski, *Konteksty dzieła literackiego*, Warszawa 1991, s. 21.

7 Por.: B. Chrząstowska, *Lektura i konteksty* [w:] *tejsze, Lektura i poetyka*, Warszawa 1987.

Paulina Miecznik-Reszelska
– doktorantka w Zakładzie Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego na Wydziale Filologii Polskiej UAM w Poznaniu, nauczycielka języka polskiego w Zespole Szkół Społecznych w Jarocinie.

Nauczanie języka obcego w edukacji wczesnoszkolnej

Angielski w ciągłym ruchu

Jeśli będziemy w sposób atrakcyjny zachęcać uczniów do odkrywania tajników innego języka, istnieje szansa, że stanie się on z języka obcego językiem dobrze znanym.

Nauka przez zabawę oraz nauka przez ruch zajmuje w dydaktyce języków obcych niezwykle istotne miejsce. Jak pisze Jerzy Brzeziński: *Celem gier i zabaw stosowanych w nauczaniu dzieci jest przede wszystkim łączenie produkcji językowej z czynnościami motorycznymi*¹. Aktywność ruchowa porusza bowiem nie tylko ciała dzieci, ale przede wszystkim mózgi, co wpływa na ich rozwój poznawczy, a więc rozbudowę pamięci, wzmocnienie uwagi, rozkwit myślenia.

Z pewnością wszyscy nauczyciele języka angielskiego znają zabawy typu *Simon says*. Mają one swoje odpowiedniki w dydaktyce różnych języków obcych. Gry te odpowiednio zmodyfikowane świetnie służą powtarzaniu określonych partii materiału. Pierwszą propozycją, którą chciałbym przedstawić, jest dobrze znana gra w klasy. Nauczyciel rysuje na boisku osiem pól, tzw. chłopka, a następnie je numeruje. Żeby wpleść w zadanie trochę emocji, warto podzielić dzieci na dwie/trzy grupy. Zadaniem każdej jest najpierw wylosowanie karteczki z nazwą kategorii, a następnie wytypowanie osoby, która, skacząc na jednej nodze przez pola „chłopka”, poda osiem słów związanych z daną kategorią (np. częściami ciała). W czasie zabawy grupa może dopingować i podpowiadać zawodnikowi. W tej zabawie nie chodzi przecież o to, by wytykać komuś błędy czy niewiedzę, ale przede wszystkim, by utrwalać słownictwo i budować umiejętność pracy zespołowej. Za każde właściwe prawidłowe słowo drużyna otrzymuje punkt. Oczywiście, zamiast rysować tradycyjnego „chłopka”, warto poeksperymentować z innymi formami (np. sześciokąt, okręgi-bąbelki).

Inną grą, która budzi wiele entuzjazmu wśród najmłodszych, jest popularna zabawa w kolory. Na początek potrzebujemy trochę przestrzeni i niezbyt twardej piłki, którą będzie łatwo złapać. Jedno dziecko staje w środku okręgu stworzonego przez pozostałe dzieci i rzucając piłkę do kolegi/koleżanki, podaje nazwę koloru. Zadaniem uczniów jest złapanie piłki, chyba że podany przez osobę rzucającą kolor to „black”, czyli czarny. Dzieci zamieniają się rolami, gdy nastąpi pomyłka. Celem aktywności

jest utrwalanie znajomości słownictwa w sposób bierny i czynny. Grę można modyfikować tak, by powtarzać słownictwo związane z innymi tematami (np. rodzina, części ciała, zwierzęta, produkty spożywcze). Przy modyfikacji wystarczy ustalić, które słowo jest związane z zakazem łapania piłki. Ćwiczenie dobrze jest wykonywać w mniejszych grupach tak, by większa liczba dzieci mogła ćwiczyć znajomość obcojęzycznego słownictwa.



rys. Klaudia Karpeta

Kolejną aktywnością pomocną w edukacji języka obcego jest zabawa „Znajdź słowo”. Przed lekcją nauczyciel rysuje kredą na szkolnym boisku kolorowe pola, na których zapisuje różne litery. W czasie lekcji zadaniem dzieci jest rzucenie kamieniem na wybrane pole i podanie jak największej liczby wyrazów z literą znajdującą się w polu. Zadanie można modyfikować, prosząc nie tylko o słowa na określonej literę, ale również o słowa, w których taka litera znajduje się na początku lub na końcu wyrazu. Celem zabawy jest utrwalanie pisowni wyrazów w języku obcym, co czasem może sprawiać duże trudności, ze względu na różnice występujące między zapisem a wymową. Trudniejsze słowa, warto napisać kolorową kredą na boisku, tak by uczniowie mieli kolejną okazję do zapoznania się z ich pisownią. Urozmaiceniem zabawy może być wpisywanie w pola, zamiast liter, fragmentów zdań, które uczniowie powinni dokończyć we właściwy sposób.



Nauce języka obcego na szkolnym podwórku może służyć również zabawa, którą nazywałam *The spider wants some/a*. Jedną osobą gra rolę pająka. Pozostałe dzieci dzielimy na 3-4 grupy. Zadaniem dziecka - pająka jest wskazanie, czego potrzebuje. Mogą to być owoce, warzywa, zabawki – każda kategoria słówek, których w czasie roku szkolnego uczyli się. Zadaniem grup jest ustawienie się w taki sposób, by zobrazować określoną kategorię. Im więcej wyrazów zostanie przedstawionych, tym lepiej. Zadaniem osoby – pająka jest wskazanie, jaką rzecz prezentuje grupa i jaka jest jej nazwa w języku angielskim. Jeśli uczniowie będą mieli problem z odgadnięciem wyrazu, nauczyciel może podać głoskę, na którą zaczyna się rozwiązanie danej zagadki. Zabawę można modyfikować na zasadzie kalamburów, tzn. zamiast ustawiania się dzieci mogą rysować odpowiedzi kredą na boisku. Celem zabawy jest nie tylko powtórzenie słownictwa, ale również nauka współpracy i rozwijanie kreatywnego myślenia.

Jeśli będziemy w sposób atrakcyjny zachęcać uczniów do pracy i odkrywania tajników innego języka, istnieje szansa, że stanie się on nie językiem obcym, ale językiem znanym, którym dziecko swobodnie będzie mogło się posługiwać. Jak podkreśla Hanna Komorowska: *Sposób pracy z małymi dziećmi jest ważniejszy niż jej wymierny efekt, gdyż motywacja do pracy stanowi fundament*².

Przedstawione zabawy to tylko przykłady aktywności, które w ramach zajęć z języka obcego mogą być podejmowane w pracy z najmłodszymi dziećmi. Wszystko zależy od kreatywności nauczyciela i tego, w jaki sposób podąży on za swoimi podopiecznymi.

¹ Brzeziński, J., *Nauczanie języków obcych dzieci*, Warszawa: 1987, s. 119.

² Komorowska, H., *Metodyka nauczania języków obcych*, Warszawa 2008, s. 37.

Anna Michniuk
– nauczycielka języka angielskiego
w klasach I-III SP w Zespole Szkół
Mistrzostwa Sportowego nr 2 w Poznaniu,
doktorantka na Wydziale Studiów Edukacyjnych
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Korzyści z notowania graficznego

Myślenie wizualne z wielkim impetem wkracza do przedsiębiorstw, szkół i na uczelnie. Przekonaj się, jak twórcze, atrakcyjne i efektywne może okazać się rysowanie w czasie obowiązkowych szkoleń.

Coraz więcej osób w różnym wieku znakomicie odnajduje się w świecie obrazu i docenia *sketchnoting* jako technikę uczenia się i jako skuteczny sposób przekazywania wiedzy. Poniżej o zaletach notowania graficznego w sytuacjach nie do końca komfortowych, czyli podczas nieatrakcyjnego wykładu czy nudnego szkolenia.

1. Efektywne zapamiętywanie

Notowanie graficzne wymaga uważnego słuchania i przetwarzania informacji, podczas którego dokonuje się jej wartościowanie, kreowanie metafor, planowanie zapisu graficznego i właściwe notowanie. Samo notowanie odbywa się przy wykorzystaniu kilku skutecznych technik (proste, symboliczne ujęcie, zastosowanie koloru i cienia dającego efekt trójwymiarowości). Wszystkie te czynności są bardzo angażujące i cała praca związana z zapamiętywaniem odbywa się właśnie w tym momencie.



2. Koncentracja

Połączenie „ucha”, „oka”, „ręki” i „umysłu” nie pozwala na drzemkę i odlot myślami w ciepłe kraje. Czujemy się trochę „przyklejeni” do papieru poprzez flamaster i zupełnie niemożliwe wydaje się przerwanie tej pracy przed wypełnieniem całej kartki.

3. Ćwiczenia kreatywności

Wymyślanie symboli, metafor, związków między nimi, dobór elementów organizujących treści (strzałki, punktory, kontenerki, kolory) wymaga nie lada kreatywności. A im dłużej i z lepszym skutkiem eksperymentujemy, tym głębiej zanurzamy się w podobne działania.



4. Relaks

Robiąc notatkę, nie czuje się, że to praca. Przecież rysowanie czy kolorowanie (też trendy!) zarezerwowane jest dla



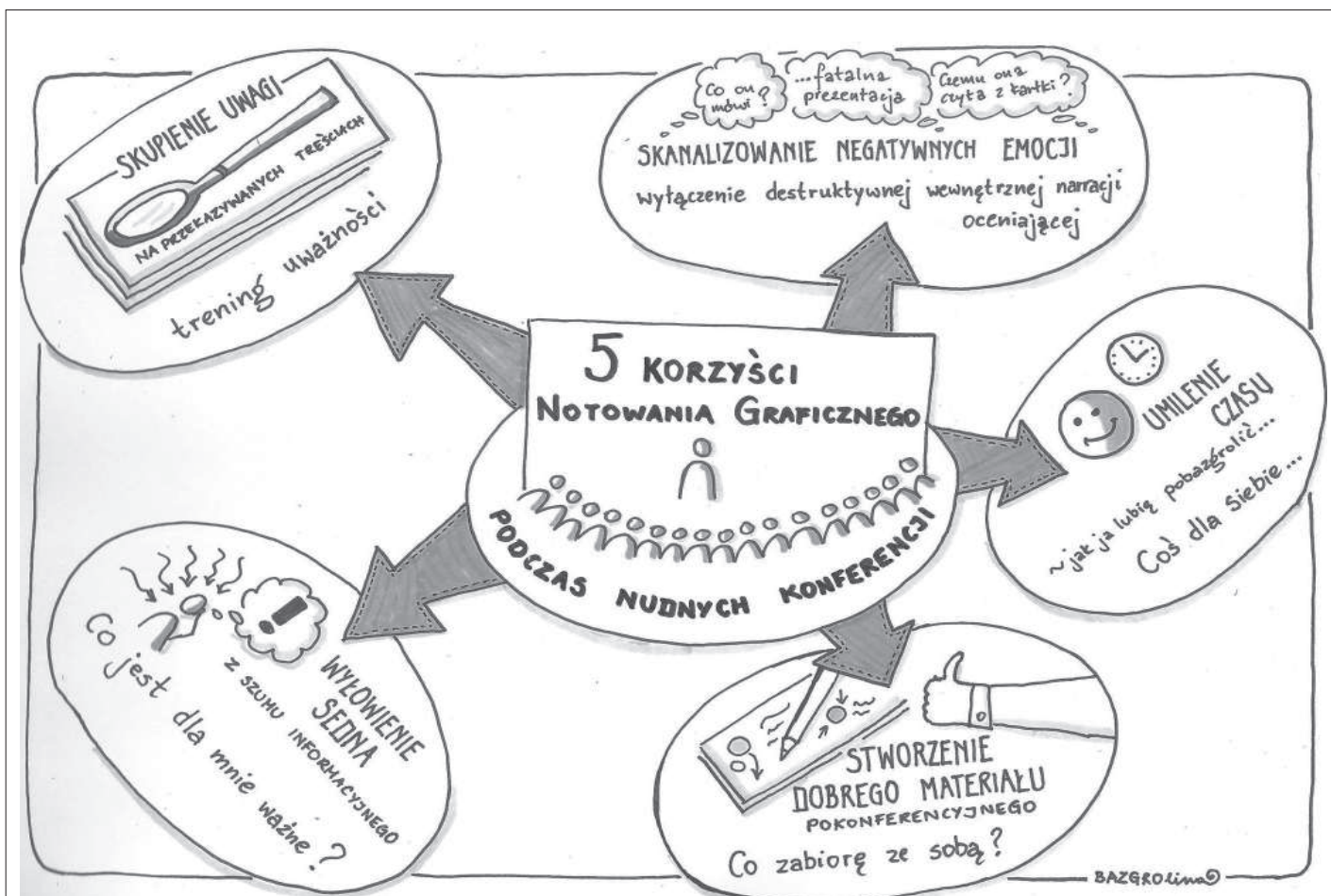
popołudnia z kawą na tarasie. Ponadto daje satysfakcję, więc jest odczuciem bardzo przyjemnym. Efekt jest zazwyczaj sukcesem, więc wzmacnia poczucie własnej wartości.

5. Szybkie odtwarzanie

Bardzo często udział w konferencji wiąże się z koniecznością podzielenia się zdobytą wiedzą ze współpracownikami. Bywa, że my sami musimy skorzystać z notatek. Wtedy naprawdę doceniamy wartość notatek graficznych. Wystarczy bowiem tylko rzucić okiem na kartkę i jesteśmy gotowi do prezentacji. Przecież całą „robotę” wykonaliśmy jeszcze na sali wykładowej.

Podsumowując: pięć korzyści, z których warto sobie zdać sprawę, uchroni nas przed poczuciem straty czasu na niezbyt atrakcyjnych wykładach czy prezentacjach.

Na jednej z takich konferencji towarzyszyła mi (również robiąc notatki graficzne) koleżanka Karolina. Korzyści ze *sketchnotingu* podczas konferencji zebrała w postaci graficznej.



Dzięki zestawieniu obydwu propozycji lista korzyści się wydłuża. Nie pozostaje mi nic innego jak tylko zachęcić wszystkich do uprawiania sketchnotingu.

opracowanie graficzne
– Karolina Skotarczak-Dobrzyńska,
dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego
im. M.Skłodowskiej-Curie w Złotowie

Danuta Kitowska
– konsultant ds. zarządzania wiedzą
w Centrum Doskonalenia
Nauczycieli w Pile
Blog www.Nauczona.pl

WyGRane zajęcia

Podczas zajęć wykorzystujemy różne gry planszowe lub karciane, którym – wraz z uczestnikami spotkań – nadajemy nowy wymiar i cel.

Pierwszą propozycją jest gra „Dixit”. Podczas prowadzonych przez nas zajęć chętnie posługujemy się kartami, będącymi głównym elementem tej gry. Wyróżniają się estetycznymi ilustracjami, uruchamiającymi wieloznaczne sensy. Idealnie sprawdzają się podczas zajęć mających na celu bliższe poznanie się grupy, z którą pracujemy. Prosimy uczestników spotkania, aby usiedli w kręgu i rozdajemy każdemu z nich po trzy karty. Następnie spośród posiadanych kart, każda osoba wybiera tylko jedną. Wybrana karta staje się bazą do opowiedzenia kilku słów o sobie. Każdy przedstawia się w dowolny sposób, nawiązując (na zasadzie podobieństwa lub przeciwności) do ilustracji

znajdującej się na posiadanej karcie. Dlaczego warto wykorzystywać karty „Dixit”? Bo dzięki nim dochodzi do redukcji odczuwanego przez jednostkę stresu związanego z autoprezentacją. Trzymanie w ręku karta pomaga skoncentrować uwagę odbiorców przede wszystkim na ciekawej, niepowtarzalnej ilustracji.

Opisywane karty mogą także służyć w pracy w kontakcie indywidualnym. Kiedy, rozpoczynając zajęcia, staramy się nawiązać z uczniem dobry kontakt, możemy poprosić go o wylosowanie z woreczka kilku kart i rozłożenie ich na stole, a następnie o wybór tej, która najlepiej odzwierciedla jego aktualny nastrój. Uczniowie doskonale reagują na tego typu



ćwiczenia i chętnie dzielą się światem własnych przeżyć.

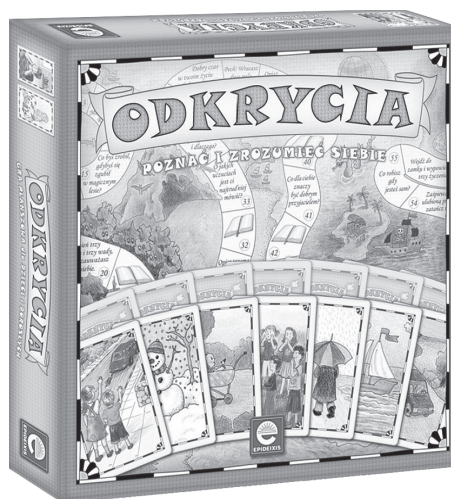
Karty „Dixit” niejednokrotnie wykorzystywałyśmy także podczas konwersatoriów ze studentami pedagogiki w celu utrwalenia uprzednio prezentowanych treści. Tego typu narzędzie każdorazowo spotyka się z ogromnym zainteresowaniem i w wysokim stopniu aktywizuje uczestników, pozwala także łatwiej zapamiętać określone treści.

Nauczycielom języków obcych podpowiadamy, iż grę można wykorzystać jako punkt wyjścia do tworzenia przez uczniów krótkich historii na podstawie wylosowanych kart. Świetnie sprawdzają się one

także w ćwiczeniu umiejętności opisywania ilustracji. Można wprowadzić dodatkowo element konkurencji, polegający na odgadywaniu przez poszczególne grupy, o której karcie mowa.

Kolejną propozycją jest gra pt. „Pytaki”, która – choć adresowana przede wszystkim do rodzin – doskonale sprawdza się w pracy z uczniami. Głównym celem gry jest głębsze poznanie siebie i innych, w konsekwencji czego także doskonalenie samoświadomości, integracja grupy oraz nauka mądrej komunikacji. Szczególnie polecamy „Pytaki” na zajęcia integracyjne, ponieważ pomagają wzmacniać relacje w zespole. Mogą być wykorzystane w różnych grupach wiekowych. Warto jednak – z uwagi na charakter i strukturę tychże grup – spośród wszystkich żetonów odrzucić te, które nawiązują wprost do relacji w rodzinie. Pozostańmy przy pytaniach typu uniwersalnego, np: „Jaka jest twoja ulubiona postać historyczna/literacka i dlaczego?”; „Co lubisz w osobach siedzących po Twojej prawej i lewej stronie? Powiedz im to”; „Zamknij oczy i wymień po kolei imiona wszystkich graczy”; „Co umie robić dobrze osoba siedząca po Twojej prawej stronie?” Szczególną zaletą tej gry są również zadania dotyczące emocji – okazywania ich i nazywania. Można więc zastosować je podczas zajęć wychowawczych, szczególnie z uczniami wymagającymi wsparcia w tym zakresie. Omawiana gra może stać się doskonałą inspiracją dla tworzenia wraz z uczniami pytań/zadań, które będą nawiązywać do treści zajęć. Można więc wykonać „pytaki matematyczne”, „biologiczne”, „anglojęzyczne”, itp.

Wartą polecenia pozycją jest także gra pt. „Odkrycia. Poznać i zrozumieć siebie”. Może ona posłużyć jako narzędzie



Gra „Odkrycia. Poznać i zrozumieć siebie.”



terapeutyczne dla osób pracujących z dziećmi lub dla nauczycieli oraz rodziców, którym w sposób szczególny zależy na rozwijaniu kompetencji emocjonalnych i umiejętności komunikacyjnych

poleceń, np.: „Dobry czas w twoim życiu był wtedy, gdy...”, „Co robisz lub mówisz, kiedy jesteś zły?”, „Co dla ciebie znaczy być dobrym przyjacielem?”, itp. Pozostali gracze mogą każdorazowo zadać pytanie osobie aktualnie wykonującej dane zadanie, co stanowi dowód ich zainteresowania tym, o czym mówi dany gracz oraz pomaga nawiązać rozmowę wokół danej problematyki. Warto o tej grze mówić psychologom szkolnym i pedagogom, a także rodzicom, którzy niejednokrotnie poszukują alternatywnych i nietuzinkowych narzędzi ułatwiających im nawiązywanie dobrych relacji z podopiecznymi.

Serdecznie zachęcamy wszystkich nauczycieli i pedagogów do wspólnych wyGRanych spotkań!

Magdalena Gajtkowska
– pedagog, doktorantka w Zakładzie Podstaw Wychowania i Opieki, Wydział Studiów Edukacyjnych UAM w Poznaniu.

Patrycja Wesotowska – pedagog, doktorantka w Zakładzie Podstaw Wychowania i Opieki, Wydział Studiów Edukacyjnych UAM w Poznaniu; pedagog w Zespole Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych nr 1 w Poznaniu.



Kształtowanie postaw i wychowanie do wartości w edukacji wczesnoszkolnej

Eduwskazy

Wprowadzanie dziecka w świat wartości to długotrwały proces, wymagający aktywizowania do odpowiedzialnych zachowań i skłaniania do refleksji nad własnymi postawami.

Wartości są źródłem edukacji, wiążą się z jej celami i stanowią podstawę wychowania oraz nauczania¹. Niezmiernie ważne jest jednak poznanie świata wartości uczniów. W roku kształtowania postaw i wychowania do wartości nauczyciele będą inicjować aktywności zmierzające do rozpoznawania, nazywania i interioryzowania tego, co cenne i godne uwagi. Warto też zwrócić uwagę na to, w jaki sposób same dzieci definiują wartości, jaki jest ich system wartości i sposób przestrzegania aksjologicznego świata.

Wychowanie i nauczanie małego dziecka w początkowych latach nauki szkolnej przynosi wiele okazji, by zanurzyć się w świecie wartości. Poniżej kilka pomysłów na działania z dziećmi w klasach I-III.

Drogowskazy w klasie, czyli kontrakt grupowy

Przy okazji realizowania bloku tematycznego związanego z bezpieczeństwem i komunikacją, można pobawić się w wymyślanie eduwskazów. Po utrwaleniu znaków drogowych i zdobyciu wiedzy o tym, jaką funkcję pełnią drogowskazy, można zachęcić dzieci do stworzenia drogowskazów życiowych, odnoszących się do zachowania w klasie, w szkole i poza nią. Gotowe znaki, rozstawione w różnych częściach klasy, szkoły i w jej otoczeniu będą informowały o takich postawach, jak np. „Jestem pomocny” (znak postawiony w klasie), „Dbam o zieleń” (znak na boisku szkolnym przy skwerze zieleni), „Jestem detektywem porządku” (znak obok pojemnika na śmieci), „Wylączę światło” (znak przy wylączniku światła w toalecie).

Dobro Prawda i Piękno, czyli towarzystwo trzech wróżek

Kalendarz uroczystości klasowych obfituje w przeżywanie wielu ludowych obrzędów. Jednym z nich są andrzejki. Z pomocą trzech mam można pobawić się inaczej. Wróżby będą przepowiadać trzy wróżki o imionach: Prawda, Piękna i Dobra. Dzięki zobrazowaniu klasycznej triady wartości stają się bliższe dzieciom, bo nabierają konkretnego wymiaru. Przed przystąpieniem do wróżenia wróżki przedstawiają się i zapraszają dzieci do dialogu na temat: co to znaczy być dobrym, pięknym i kierować się w życiu prawdą. Inspiracją może być „Bajka”

Henryka Sienkiewicza². Zachęcam też do wymyślenia wróżb szkolnych, np. zabawa z butami może mieć taką interpretację: dziecko, którego but pierwszy przekroczy próg klasy nigdy nie będzie się spóźniało; wróżba z sercem: dzieci przekuwają szpilką kartkę w kształcie serca, na którym napisane są różne aktywności, np. czytanie, taniec, śpiewanie, rysowanie. W ten sposób „wybierają” aktywność, która być może stanie się ich ulubioną.

Poranki z książką

– zanurzenie w wartościach literackich

Warto zaplanować kilkanaście minut na czytanie fragmentów wartościowych książek, które nie są lekturami, nie kończą się sprawdzeniem stopnia zrozumienia treści, a jedynie albo aż zanurzają dzieci w tekście literackim i zapraszają do rozmowy o swoich odczuciach i przemyśleniach. Taką pozycją może być np. „12 ważnych opowieści. Polscy autorzy o wartościach” – poszczególne rozdziały przybliżają dzieciom wartości, m.in. szczęście, uczciwość, samodyscyplinę, piękno, odpowiedzialność, szacunek. Polecam też książkę Joanny Krzyżanek „Dobre uczynki Cecylki Knedelek” – książka zachęca do podejmowania bezinteresownych działań. „Historia błękitnej planety” Andri S. Magnason to z kolei opowieść dla trzecioklasistów o zagrożeniach płynących z manipulacji. „Pankaganga. Myślóbieg” Porsdotfir Vali to książka dotycząca problemu wielokulturowości.

Jestem na „tak”.

Poszukiwanie jasnych stron życia

Niezwykle istotne w wychowaniu dziecka jest kształtowanie takiej postawy emocjonalnej, która z życzliwością, szacunkiem i altruizmem odnosi się do drugiego człowieka. Mówi o tym pedagogika serca. Wspieranie dziecka w rozwoju uczuć wyższych, które prowadzą do wytworzenia pozytywnej więzi dziecka z ludźmi i otaczającym światem, powinno stać się priorytetem w szkolnej rzeczywistości. Dzieje się tak w zabawach typu: *Lubię w tobie...* (spokój, humor, mądrość, etc.), *Podoba mi się twoje...* (pismo, zaangażowanie w sporcie, etc). Ma to miejsce w czasie zbierania informacji zwrotnych pod koniec zajęć w odpowiedziach na pytanie: *Co dobrego dla mnie dzisiaj się wydarzyło? Co dobrego zabieram ze sobą do domu?*



Analogicznie można rozpocząć edukacyjny dzień: *Co dobrego przyniosłem dzisiaj do szkoły?*

Techniki pisemnych klaryfikacji wartości

W literaturze można spotkać wiele przykładów arkuszy pytań, w których należy ustosunkować się do opisanych sytuacji, podać swoje definicje zagadnień³. W codziennych rozmowach z dziećmi przy okazji omawiania lektur dzielenie się swoimi wrażeniami może być ukierunkowane pytaniami: *Co było dla ciebie ważne? Dlaczego wybierasz taką postawę? Jakie są skutki takiego wyboru?* Ponadto refleksji nad sobą i swoim światem wartości dostarczają konkretne pytania o daną cnotę, np. *Co według Ciebie oznacza patriotyzm? Czy można być przypadkowym patriotą?* Ciekawą formą pisemnych klaryfikacji wartości są niedokończone zdania, które mogą stanowić punkt wyjścia zajęć szkolnych lub podsumowanie dnia edukacyjnego (np. *Dzisiaj udało mi się... Muszę jeszcze popracować nad...*), zebranie oczekiwań związanych z jakimś wydarzeniem klasowym (np. *Oczekuję, że na wycieczce...*) itp.

Uświadomieniu sobie swego systemu wartości służy również tworzenie list przymiotników charakteryzujących daną osobę, okoliczność, przedmiot. Z przymiotnikami można działać na kilka sposobów: dzieci same tworzą listę wyrazów opisujących np. dobrego człowieka albo wymieniają się swoimi refleksjami i dopisują na kartce kolegi swoje wyrazy, albo otrzymują listę gotowych już przymiotników i podkreślają te, które uznają za ważne.

Poruszanie się w świecie wartości sprzyja budowaniu solidnych fundamentów osobowości człowieka. Rzeczywistość szkolna, a przede wszystkim wspierający nauczyciel dostarczają codziennie wielu okazji do wzbudzania w uczniach refleksji nad własnymi wyborami, wspomagają trudną sztukę rozpoznawania, definiowania i respektowania wartości, co prowadzi do pełni człowieczeństwa.

1 Por. K. Denek i in., *Dziecko w świecie wartości*, Kraków 2000.

2 dostępna na portalu Wolne lektury <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/sienkiewicz-bajka>

3 Por. M. Gałaś, *Problem klaryfikacji wartości a edukacja kulturalna* [w:] *Edukacja kulturalna a aktywność artystyczna*, red. D. Jankowski, Poznań 1996.

Małgorzata Śwędrowska
– nauczycielka w Społecznej Szkole Podstawowej nr 1 w Poznaniu; popularyzatorka literatury dziecięcej

Program poprawy efektywności kształcenia

Nie ma takiej szkoły, w której nie dałoby się czegoś usprawnić, poprawić, zmienić. Dobre rozpoznanie problemu, to połowa sukcesu. W dalszej kolejności jest planowanie i monitorowanie działań.

W świetle prawa, tj. Ustawy o systemie oświaty (art. 34, ust. 2) celem programu „naprawczego”, poleconego dyrektorowi przez organ sprawujący nadzór pedagogiczny, jest doprowadzenie do poprawy efektywności kształcenia lub wychowania. Jest o tym wzmianka również w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej w sprawie nadzoru pedagogicznego w § 13 (art. 41. ust. 1.pkt 6 Ustawy o systemie oświaty).

Żaden przepis prawa nie reguluje jednak kwestii zasad opracowywania programów „naprawczych”, toteż praktyka pokazuje nam dużą różnorodność i swobodę w jego konstruowaniu. Poza tym w wielu szkołach nie widzi się potrzeby jego tworzenia, raczej działania naprawcze rozdzielane są całej radzie do realizacji. Można by się zastanowić, czy opracowanie programu naprawczego powinniśmy traktować jako zło konieczne i czy tylko w sytuacjach przymusowych skupiać uwagę nad efektami pracy szkoły. Tu odpowiedź narzuca się sama – nie ma takiej szkoły, w której nie dałoby się czegoś usprawnić, poprawić, zmienić, aby wyniki nauczania i wychowania były lepsze.

Program dobrze przemyślanych i zaplanowanych działań daje większą gwarancję zmiany badanych obszarów. Planowanie powinna poprzedzić pogłębiona analiza rzeczywistych powodów zdiagnozowanej sytuacji i otrzymanego wyniku. Dobre rozpoznanie problemu w oparciu o wszelkie źródła dostępne w szkole (np. raporty, priorytety KO, sprawozdania, wewnętrzne informacje wynikające z protokołów rad pedagogicznych, codziennej pracy nauczycieli, od rodziców, uczniów) daje większą gwarancję doboru adekwatnych rozwiązań. Warto też podkreślić, że szkoła ma realny wpływ tylko na własne działania. Program podnoszenia efektywności ma służyć szkole i powinien w szczególności być znany tylko osobom zainteresowanym i włączonym do jego realizacji.

Jak zorganizować pracę z wynikami badań w szkole?

W budowaniu programu działań z wykorzystaniem wyników z badań powinna uczestniczyć cała rada. Często jest to bardzo trudne ze względu na liczbę nauczycieli, wówczas dobrze jest podzielić ją na tyle zespołów, ile problemów, a zwłaszcza tam, gdzie wyniki są niezadowalające. Pamiętajmy jednak, że praca w zespołach

powinna być wcześniej zaplanowana ze szczególnym ukierunkowaniem na cel. Program podnoszenia efektywności badanych obszarów powinien uwzględniać warunki, jakimi dysponuje szkoła. W analizie wyników należy dobrze określić, które z nich znacząco wpływają na jakość pracy szkoły i te przede wszystkim wziąć pod uwagę. Ważne to jest głównie wówczas, kiedy problemów jest więcej i z góry wiadomo, że wszystkimi nie można się zająć. W pracy nad poszukiwaniem nowych rozwiązań, można wykorzystać różne metody wymieniane w opracowaniach metodycznych i pedagogicznych, ważne, żeby doprowadziły do osiągnięcia założonego celu.

Skutecznym rozwiązaniem dla realizacji tego etapu prac jest, gdy grupy zadaniowe zajmują się jednym problemem. W tym podejściu pojawia się więcej propozycji, z których można wybrać najbardziej efektywną dla osiągnięcia zakładanych celów.

Etapy prac z wynikami badań

1. Analiza indywidualna i zespołowa

Pierwszym krokiem jest stworzenie wszystkich warunków do zapoznania się indywidualnie i zespołowo z całym materiałem badawczym. Każdy nauczyciel, dokonując analizy, zobligowany jest do sformułowania wniosków jego zdaniem ważnych dla badanego obszaru. Zadaniem zespołów będzie natomiast przedyskutowanie tych wniosków i zaproponowanie działań.

2. Prezentacja wyników i dyskusja na spotkaniu rady pedagogicznej

Na tym etapie propozycje zespołów zostaną zweryfikowane i urealnione. Po przyjęciu propozycji przez radę pedagogiczną i zatwierdzeniu do realizacji przez dyrektora, należy opracować zestaw działań i harmonogram ich realizacji. Ponieważ prace nad wynikami badań mają służyć poprawie jakości pracy szkoły, do tego momentu pracujemy z całą radą w różnych formach organizacyjnych.

3. Projektowanie w zespołach, prezentacja rozwiązań, zatwierdzenie programu

Na podstawie wypracowanych materiałów zostaje opracowany program podnoszenia efektywności przyjęty przez radę do realizacji. Struktura zapisu takiego programu może być

tabelaryczna, wówczas jest bardziej czytelny i łatwiejszy do sprawdzenia na każdym etapie realizacji.

Obszar do zmiany

Zadanie/działanie	Sposób realizacji	Przewidywane efekty	Terminy	Osoby zaangażowane/odpowiedzialne	Metody monitorowania/ewaluacji

4. Powołanie zespołu do monitorowania efektywności zaplanowanych działań

Zadaniem zespołu jest wypracowanie narzędzi do bieżącego monitorowania i ewaluacji końcowej uzyskanych efektów w wyniku realizacji programu. Także czuwanie nad realizacją, wspieranie w sytuacjach trudnych i przedstawianie dyrektorowi i radzie pedagogicznej, na jakim etapie zmian jest szkoła w ujętym obszarze.

Mówiąc o wykorzystywaniu wyników z badań, warto wymienić, jakie badania prowadzone są wewnątrz i zewnątrz w szkołach. Na poziomie makro inicjatorem badań jest zazwyczaj dyrektor, który decyduje o temacie badania i ustala skład zespołu badawczego. Przedmiotem badań może być: skuteczność nadzoru pedagogicznego, ewaluację wewnętrzną, stopień realizacji planu pracy szkoły, realizację podstawy programowej, wewnętrzne badania osiągnięć i potrzeb uczniów, badanie dokumentacji przebiegu nauczania. Natomiast mikrobadań jest autonomiczną decyzją nauczycieli, wynikającą z potrzeby uzyskania informacji zwrotnej o swojej pracy. Do tej grupy zalicza się: analizę wyników nauczania, monitorowanie realizacji podstawy programowej, analizę pracy wychowawczej w swojej klasie, frekwencję na zajęciach, diagnozę umiejętności uczniów, badanie efektów własnej pracy – autoewaluację. W szkołach prowadzone są także badania zewnętrzne: ewaluacja zewnętrzna, egzaminy i sprawdziany zewnętrzne, zewnętrzne kontrole i monitorowanie wybranych obszarów.

Jest nad czym pracować, dlatego warto dobrze przemyśleć działania, aby była z tego korzyść dla szkoły.

Stefania Misiarek
– wicedyrektor Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu



Wygraj Sukces Własnej Szkoły

Zapraszam Państwa do udziału w drugiej edycji projektu, którego celem jest wsparcie dyrektorów w codziennej pracy poprzez organizowanie spotkań dyskusyjno-szkoleniowych na terenie powiatów, doskonalenie warsztatu pracy dyrektora, poznawanie sposobów rozwiązywania problemów, wymiana doświadczeń i aktualizowanie wiedzy z zakresu prawa oświatowego. Więcej szczegółów znajduje się na naszej stronie www.odnpoznan.pl w ofercie dla dyrektorów i na slajderze. Zapraszam serdecznie do zapoznania się ze szczegółowymi warunkami udziału.

Koordinator projektu – Stefania Misiarek



TERMINY	TEMATYKA
luty 2017 r.	Wykorzystanie wyników z badań w doskonaleniu pracy szkoły <ul style="list-style-type: none"> • Sposoby pracy z materiałem z badań wewnętrznych i zewnętrznych • Podsumowanie badań i formułowanie wniosków • Podstawy budowania programu działań doskonalących z wykorzystaniem wyników • Narzędzia monitorowania i sprawdzania skuteczności wprowadzonych zmian
marzec 2017 r.	Skuteczna komunikacja w zarządzaniu zespołem pracowniczym <ul style="list-style-type: none"> • Narzędzia coachingowe w zarządzaniu • Budowanie relacji w zespole • Informacja zwrotna jako czynnik rozwoju • Komunikacja interpersonalna w warunkach szkoły
20-21 kwietnia 2017 r.	Wyjazd studyjny
wrzesień 2017 r.	Zarządzanie zmianą w nowych realiach szkoły <ul style="list-style-type: none"> • Dyrektor wobec wprowadzonych zmian w funkcjonowaniu szkoły • Struktura wewnętrzna szkoły po wprowadzonych zmianach • Współczesne podejście do planowania i realizacji procesu edukacyjnego • Nauczyciel w obliczu nowych wyzwań • Tworzenie wizerunku nowej szkoły
listopad 2017 r.	Narzędzia wspomagające dyrektora w zarządzaniu szkołą służące do monitorowania: <ul style="list-style-type: none"> • realizacji procesu edukacyjnego • pracy nauczyciela • współpracy szkoły ze środowiskiem • realizacji własnych zadań.

Po co czytać? A po co żyć?

O zamiłowaniu do czytania decydują ludzie, którzy potrafią rozpalić pasję lektury, magiczne miejsca obcowania z książką i opowieści, które niosą nas przez całe życie.

Za siedmioma rzekami aut, falującymi w korkach, za siedmioma przecznicami, nad którymi króluje smok... przepraszam smog, kryje się macecznik książek i przytulisko dla czytelników. To księgarnia „z Bajki”, usytuowana w Poznaniu na dwóch winogradzkich osiedlach (Wichrowe Wzgórze i Przyjaźni). W tym roku świętowała swoje 25-lecie istnienia. Krystyna Adamczak, właścicielka, propagatorka czytelnictwa, popularyzatorka literatury dla dzieci (uhonorowana m.in. Tytułem Koordynatora 10-lecia kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”; Medalem „Zasłużony dla Kultury Polskiej”; Nagrodą Marszałka Województwa Wielkopolskiego w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury) mówi: *To ludzie prowadzą mnie do książek, a książki do ludzi. Księgarnia nie może być miejscem, w którym się wyłącznie sprzedaje książki. Obrałam więc sobie misję torowania drogi dobrym książkom, zwłaszcza tym, które płyną pod prąd mód i niewybrednych gustów.*

Magicznym miejscem jest przestrzeń księgarni. Wszak każdy drogocenny skarb powinien mieć swoją piękną oprawę. Oryginalna ekspozycja książek, umieszczonych w antycznych szafach, skrzyniach, na stołach z udrapowanymi fantazyjnie materiałami, kusi najlepszymi tytułami, zarówno z klasyki literatury, jak i nowościami wydawniczymi. Tajemne przejście do „norki czytelniczej”, mieszczącej się za starymi drewnianymi drzwiami, jest inicjacją w świat literackich rekwizytów. Czegóż tu nie ma? Stara maszyna do pisania, lustro, przez które Alicja dostała się pod podszewkę świata, ogromne buty Pippi Langstrumpf i cała masa cudownych szpagatów, które przenoszą nas w świat jakby wykreowany przez Brunona Schulza. Aż chciałoby się sparafrazować Dantego: Ktokolwiek wchodzi tu, żegnaj się z realnym poczuciem czasu.

Wyjątkowość miejsca tworzą jednak nade wszystko ludzie. A Księgarze pracujący tu przywracają wiarę, że wciąż można trzymać standardy kultury osobistej, kultury czytelniczej i zachować naturalną gotowość do rozmowy o przeczytanych książkach. Drogi Czytelniku, daj wiarę, że tu poczujesz się wreszcie zadomowiony w świecie! Nierzadko znajdziesz się też w doborowym towarzystwie twórców literatury. Dla najmłodszych to szczególna gratka spotkać się z autorami

ulubionych książek. W księgarni gościli m.in. Wanda Chotomska, Małgorzata Musierowicz, Dorota Terakowska, Grzegorz Kasdepke, Mariusz Szczygielski.

Z okazji jubileuszu księgarni „z Bajki” zaproszenie na panel dyskusyjny przyjęli w październiku br. znakomici popularyzatorzy literatury dla dzieci. Oto co ważnego powiedzieli ku refleksji naszej – pedagogów, nauczycieli, rodziców, czytelników.



Magiczne miejsce – księgarnia „z Bajki” na os. Przyjaźni w Poznaniu

Irena Koźmińska – prezes Fundacji ABCXXI – „Cała Polska czyta dzieciom” zapytana o uzasadnienie idei czytania dziecku i z dzieckiem przez dwadzieścia minut dziennie codziennie odpowiedziała: *Karmimy dzieci codziennie w sensie dosłownym, ale one również codziennie potrzebują strawy duchowej – jest nią czytanie. Rodzic okazuje się najlepszym agentem książki. Ross Campbell w książce „Sztuka zrozumienia, czyli jak naprawdę kochać dziecko” uzasadnia ważność kontaktu emocjonalnego, który najpełniej nawiązuje się w czasie wspólnej lektury.*

prof. Grzegorz Leszczyński – wykładowca na Uniwersytecie Warszawskim; znawca literatury dla dzieci i młodzieży, autor licznych książek na temat inicjacji czytelniczej. Na pytanie, po co czytać? Odpowiada: *A po co żyć? A po co myśleć? Czytanie to radość rozrywki, radość wzruszenia, radość sentymentu. Ale najważniejsze, że czytanie pozwala nam stanąć w lustrze książek i dowiedzieć się czegoś o sobie. W świecie współczesnym obrzędy przejścia nie są już praktykowane. Inicjacja wymagała wyjścia poza swój dom, przeżycia przygód, przejścia wielu prób i powrotu. Żeby być dojrzałym, trzeba wejść na szklaną górę. Trzeba coś zaryzykować, coś poświęcić. Czytanie może być analogią dla tego rodzaju przeżyć. Wolor baśni jest powtarzany w bardzo wielu książkach, to książki, które pozwalają szukać*

odpowiedzi na pytanie, co jest ważne w życiu.

Andrzej Maleszka – reżyser teatralny i filmowy, scenarzysta, pisarz (m.in. autor cyklu powieści dla dzieci i młodzieży „Magiczne drzewo”. Podzielił się swoimi spostrzeżeniami na temat odbiorców swoich dzieł. *Dzisiaj mamy do czynienia z nową generacją. To jest nowa kategoria odbiorców kultury. Współczesne dzieci mają coraz większe*

kompetencje językowe, potrafią czytać długie teksty, są partnerami dorosłych, mają ogromną wiedzę. Ich świadomość świata jest dużo większa niż nasza w ich wieku. Dla dzieci nie ma też większego znaczenia, czy coś jest przekazem werbalnym, czy ikonycznym. Opowieść musi być przede wszystkim interesująca! Oczywiście, dla wielu z nich materialna postać książki wciąż jest ważna, niektóre dzieci zasypiają w otoczeniu książek. Fantastyczne jest to, że pisząc dla dzieci, oddajemy wykreowany świat w ich władanie. One to świetnie twórczo rozwijają. Dla dziecka koniec książki, oznacza dopiero jej początek.

Robert Gamble – duchowny anglikański, filantrop, działacz społeczny, założyciel wydawnictwa Media Rodzina, wydawca m.in. cyklu o Harrym Potterze mówił o książkach swojego dzieciństwa, o tym, że dały mu wiarę w moc przemieniania świata. Przytoczył także anegdotę o J. K. Rowling – zapytana: Czy wierzy w magię? Odparła: *Nie, wierzę w siłę wyobraźni!*

Dobrze jest spotykać na szlaku reprezentantów ginącego gatunku *homo legens* (człowieka czytającego). Włączając się w realizację Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, w realizację priorytetów wyznaczonych przez Men na aktualny rok szkolny, warto pamiętać, że najskuteczniejszym animatorem czytelnictwa jest amator czytania.

Joanna Marchewka – nauczyciel konsultant ODN w Poznaniu ds. nauczania języka polskiego

Pomysły na upowszechnianie czytelnictwa

Czytam wszędzie

Po raz drugi upowszechnianie czytelnictwa zostało wyszczególnione w priorytetach MEN. Po raz kolejny sondaże czytelnicze prowadzone przez Bibliotekę Narodową wykazały tendencję spadkową. Nie poddajemy się!

Autorzy raportu w analizie wyników badań wskazywali na środowiskowe uwarunkowania nawyków czytelniczych: czytelnicy wychowują się i obracają przede wszystkim wśród innych czytelników. Rozwijanie zainteresowania książką wymaga zatem kształtowania odpowiednich postaw poprzez własny przykład oraz wskazywanie autorytetów w najbliższym otoczeniu. Coraz trudniej jednak przekonać zarówno młodsze, jak i starsze pokolenie do dobrodziejstw płynących z czytania książek. Poszukujemy więc wciąż nowszych i atrakcyjniejszych sposobów zachęcania do sięgania po słowo drukowane.

Jedną z takich form są przedsięwzięcia organizowane w przestrzeni publicznej. To najczęściej gry miejskie oraz różnego rodzaju akcje happeningowe. Prócz wartości merytorycznych ich znaczącym walorem jest rozwijanie kompetencji komunikacyjnych. Metodę gry miejskiej zastosowaliśmy dla uczniów naszej szkoły z okazji 110-lecia włączenia Wildy do Poznania oraz obchodów święta patrona – Bohaterów Monte Cassino. Zasięg międzyszkolny miała natomiast gra „Tożsamość European`a”, którą zaproponowaliśmy w Europejskim Roku Obywateli. Solidna dawka wiedzy pod płaszczykiem znakomitej zabawy.

Jeszcze częściej stosujemy formę happeningu. W ostatnim czasie, wykorzystując tę otwartą formę działania, zorganizowaliśmy dwa wydarzenia czytelnicze poza murami szkoły. W pierwszym z nich podjęliśmy wyzwanie: „Czytam wszędzie!”. Zwyczajowym uzasadnieniem rzadkiego sięgania po książkę jest brak czasu. Założeniem naszego projektu było więc pokazanie zarówno uczniom, jak i mieszkańcom miasta, że czytać można niemal zawsze i wszędzie, np.: w tramwaju, w kawiarni, na dworcu, na ławkach ulicznych i parkowych, w McDonald`sie, w urzędzie, przy fontannie na Starym Rynku, w publicznej bibliotece, w muzeum, w księgarni, w szpitalu, na schodach ratusza czy też w galerii handlowej. W takie właśnie miejsca (po wcześniejszym uzgodnieniu z najemcami obiektów) wysłaliśmy naszych uczniów, by, głośno czytając fragmenty wybranych utworów, udowodnili przechodniom

(i sobie), że wystarczy mieć przy sobie książkę, a czas i miejsce na jej przeczytanie zawsze się znajdują.

Przygotowując się do realizacji projektu, uczniowie dyskutowali z wychowawcami na temat korzyści płynących z czytania, wzięli udział w „Konkursie na Najdziwniejszą Książkę”, wykonali okolicznościowe zakładki, które podczas akcji wręczali przechodniom. Wielokilometrowy przemarsz przez miasto kolumny uczniów (w tym szeregu postaci w strojach bohaterów literackich) z plakatami promującymi czytanie wzbudził zainteresowanie przechodniów. Na schodach ratusza naszą akcję wsparli swoim autorytetem: wiceprezydent Miasta Poznania, kustosz Muzeum Historii Miasta Poznania oraz przedstawicielka Kuratorium Oświaty. Głośno odczytali fragmenty



Wiceprezydent Poznania, Mariusz Wiśniewski czyta z uczniami „Małego Księcia” na schodach ratusza.

„Małego Księcia”, zatrzymując tym na dłużej mieszkańców i turystów zgromadzonych przy poznańskich koziółkach. Kilkusetosobowa grupa naszych uczniów, przekazując sobie z rąk do rąk zabrane ze szkoły książki, przy tematycznej przyspiewce, zainscenizowała symbolicznie czytającą Polskę. Najwięcej jednak emocji wśród uczniów wzbudziły spotkania z mieszkańcami. Pozytywne reakcje przechodniów uskrzydliły naszą młodzież. Uczniowie bez tremy zatrzymywali przechodniów, śmiało czytali, wyrrywając wręcz sobie nawzajem książki, nie mogąc doczekać się swojej kolejki. Zespoły zatrzymywały się wielokrotnie, kontynuując czytanie, na gorąco wymieniały też między sobą wrażenia i emocje. Przypadkowi słuchacze niejednokrotnie sami brali do ręki

książkę, czytając głośno ulubione fragmenty. Przechodnie nie kryli swojego wzruszenia, a treść czytanej lektury przносиła ich do lat dziecięcych. Zdarzyły się też mało przychylnie komentarze, ale rozwijanie kompetencji komunikacyjnych przewiduje również umiejętność zachowania się w takich sytuacjach.

Zachęceniu sukcesem ponowiliśmy inicjatywę w październiku tego roku pod hasłem: „Elita czyta!”. Tym razem wyraziliśmy nasz sprzeciw wobec nieczytania, demonstrując, że nasza szkoła czyta. Przemaszzerowaliśmy na Stary Rynek z książkami w rękach, z hasłami tematycznymi na transparentach. W krótkim flash mobie, podczas którego wszyscy jednocześnie czytaliśmy głośno zabrane z domu książki, zaprzeczaliśmy sugestiom o nieczytającym młodym pokoleniu. Do poszerzenia szeregów czytającej elity zachęcaliśmy przechodniów, wręczając im fantazyjne zakładki, wykonane przez uczniów na lekcjach techniki. I tym razem wsparły nas władze miejskie, lokalne i oświatowe, czytając głośno na schodach Ratusza fragmenty „Szóstego klepki” Małgorzaty Musierowicz. Nasi goście już zapowiedzieli swój udział w przyszłorocznej edycji happeningu. Mamy też nadzieję, że te niezwykle lekcje czytania zostaną na długo w pamięci poznańców. Jeżeli choć jedna osoba dzięki naszym zachętom weźmie ze sobą książkę do tramwaju, do kawiarni czy na spacer, będzie to nasz sukces i satysfakcja.

Trudno ocenić wymierny efekt naszych inicjatyw. Ale niewątpliwie młodzież potrzebuje coraz silniejszych bodźców, by przekonać się do nisko notowanej w swoich kręgach rozrywki. A najskuteczniej oddziałuje to, co sami zrobimy, czego doświadczymy, co wywoła w nas emocje, rozbudzi wyobraźnię. Mamy nadzieję, że dzięki nietypowym projektom czytanie, które w ostatnich czasach stało się rozrywką elitarną, znów „trafi pod strzechy”, a nasi uczniowie sięgną po książkę z własnej woli i dla przyjemności.

Małgorzata Wajnor
– nauczyciel bibliotekarz w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu

Noc robotów

Programowanie może być źródłem nauki, zabawy i wprowadzać nas w świat, który nieuchronnie nadciąga – dominacji robotyki.

W Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu miało miejsce niecodzienne wydarzenie, któremu patronowała Fundacja Inea. W wieczorno-nocnej atmosferze z 18 na 19 listopada br. spotkało się ponad czterdziestu nauczycieli, pracujących na różnych etapach kształcenia, aby podyskutować nad metodyką nauczania programowania i przećwiczyć możliwości robotów służących uczeniu podstaw programowania.

Spotkanie zapoczątkowała dyskusja dotycząca wdrażania programowania do szkół zgodnie z nową podstawą programową

pomocy takich zasobów jak: Code Monkey, Blockly Games, Lightbot. Coraz bardziej popularnym i wykorzystywanym w szkołach narzędziem, polegającym na budowaniu gry, staje się Code Combat, w którym uczeń może przyswoić takie języki jak: Python, JavaScript, HTML. Starsi uczniowie mogą zajrzeć do Akademii Khana i rozpocząć naukę programowania w oparciu o darmowe profesjonalne kursy.

W kolejnej części „Nocy robotów” uczestnicy wzięli udział w pięciu różnych warsztatach, pokazujących praktyczne wykorzystanie robotów w nauczaniu programowania.



opartych na C/C++. Z pewnością dużą inspiracją do zabawy z programowaniem były roboty Lego Mindstorms, łączące w sobie tradycyjne klocki Lego z czujnikami elektrycznymi i układami automatyki.

Niezwykłą i bardzo pogodną atmosferę nocnego uczenia się stworzyli sami uczestnicy. Mimo iż swój czas pozaszkolny, piątkowego wieczoru i nocy przeznaczyli na



Nauczyciele w czasie warsztatów Robotyka EV3 w szkole. Programowanie robotów LEGO MINDSTORMS.

Nauczyciele w czasie warsztatów Programowanie z robotami Dash&Dot

kształcenia informatycznego, opracowaną przez Radę ds. Informatyzacji Edukacji. W czasie konferencji przedstawiono różne narzędzia wykorzystywane przez nauczycieli, którzy prowadzą w swoich szkołach pilotaż zajęć programowania. Obecnie innowacje w zakresie wdrażania programowania prowadzi 170 szkół w Wielkopolsce.

Do najciekawszych i szeroko wykorzystywanych narzędzi wspomagających naukę programowania należy niewątpliwie Scratch, który bardzo dobrze sprawdza się na wszystkich etapach edukacji (w wersji Scratch Junior dla młodszych uczniów). To rozbudowane narzędzie w przyjazny i ciekawy sposób wprowadzi uczniów w tajniki programowania. Ciekawe kursy programowania znajdziemy na platformie Code.org. Zasoby tam gromadzone pomogą nauczycielowi w przygotowaniu wartościowych zajęć. Z pewnością wielu uczniom spodoba się wprowadzanie programowania przy

Dla najmłodszych uczniów ciekawe rozwiązania zaprezentowała firma Wonder Polska, pokazując matę z inteligentnymi robotami Dash i Dot. Bez robotów, ale za to z kartonowymi klockami mogli przeżyć swoją przygodę nauczyciele, udający się w podróż ze Scottie Go! Ta interesująca gra łączy świat analogowy z cyfrowym.

Najmniejszymi robotami, wielkości nakrętki od butelki, były Ozoboty, które świetnie się sprawdzają w nauce programowania zarówno młodszych, jak i starszych uczniów. Wystarczy kartka papieru i kolorowe flamastry, by rysując linie w odpowiednich kolorach, programować działanie robota. Dla starszych uczniów ciekawym rozwiązaniem będzie programowanie robota w środowisku Ozoblockly. Podczas „Nocy Robotów” pojawiły się również bardziej skomplikowane urządzenia – mBoty, działające na bazie sterowników Arduino, które można programować w środowisku Scratch, Blockly oraz w językach

rozwiązywanie zagadnień programowania i przygotowania się do nowych wyzwań edukacyjnych, to czynili to z niekłamną radością, satysfakcją i zaangażowaniem. Dodatkowo możliwości przejścia po pluskającej macie edukacyjnej i założenia samodzielnie udekorowanej korony budziły uśmiech na twarzach uczestników.

Biorąc pod uwagę potrzeby w zakresie przygotowania do nauczania programowania w szkołach, już dzisiaj zapraszamy na kolejne wydarzenie organizowane przez ODN w Poznaniu z zakresu programowania, które odbędzie się 25 marca 2017 r. w ramach XXI Targów Edukacyjnych na MTP w Poznaniu. Rejestracja na warsztaty od 20.01.2017 na stronie www.odnpoznan.pl.

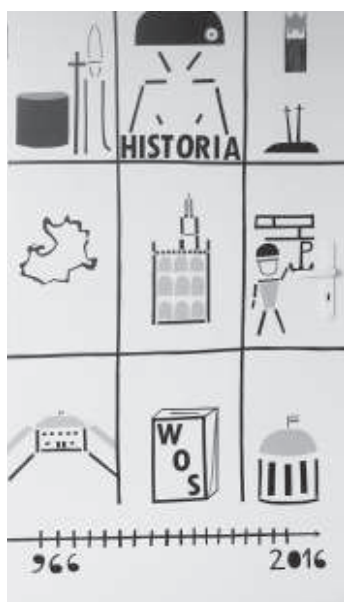
Tadeusz Nowik
– nauczyciel konsultant ODN ds. nauczania informatyki; kierownik Pracowni Informatyki i Organizowania Szkoleń

Szkoła nie jest samotną wyspą

Współpraca różnych instytucji sprawia, że szkoła może stać się centrum ważnych lokalnych zdarzeń.

Jedną z najbardziej poszukiwanych obecnie kompetencji jest umiejętność współpracy z różnymi ludźmi w różnych zespołach zadaniowych. Profesor Janusz Czapiński w raporcie z 2015 r. „Diagnozy Społecznej” zauważa, że po latach rozwoju kapitału ludzkiego indywidualnego, Polska dotrze do bariery rozwojowej, związanej z brakiem kapitału społecznego. Prognozuje: *Kluczem do dalszego rozwoju przestanie być to, co każdy nosi w sobie*

do odbioru różnych zjawisk kultury i staram się zaszczepić im swoje zainteresowania, pasje i fascynacje. Jest to możliwe także dzięki współpracy z różnymi podmiotami: muzeami, wyższymi uczelniami, lokalnymi instytucjami kultury, radą osiedla, stowarzyszeniami, organizacjami pozarządowymi, parafią, rodzicami uczniów i mieszkańcami osiedla. Ustawicznie poszukuję możliwości i zasobów wspierających moje wysiłki,



Drzwi do pracowni szkolnych w Gimnazjum nr 22 w Poznaniu

– *wykształcenie, zdrowie, indywidualna sprawność, a stanie się to, co jest między nami.* Jednym z najważniejszych zadań szkoły jest zatem wychowanie uczniów na ludzi otwartych, gotowych do współpracy i działania zespołowego. Czy polska szkoła uczy współpracy? Nie tylko powinna uczyć, ale także sama musi być instytucją współpracującą. Warto poświęcić czas i siły na rozwój współpracy z różnymi instytucjami z wielu powodów. Jednym z nich jest możliwość wzbogacenia oferty edukacyjnej szkoły. Korzystanie przez szkołę z zasobów znajdujących się w najbliższym środowisku służy tworzeniu lub wzbogacaniu warunków podstawowej działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej szkoły i może przynieść wiele pożytku dla rozwoju uczniów.

W Gimnazjum 22 im. Dezyderygo Chłapowskiego w Poznaniu, od początku powstania szkoły, realizują własną koncepcję wychowania przez sztukę. Przygotowują uczniów

zmierzających do zapewnienia optymalnych warunków wszechstronnego rozwoju uczniów.

Efektom współpracy zawiązanej z Uniwersytetem Artystycznym w Poznaniu są zainicjowane i organizowane przez mnie od dwóch lat w Gimnazjum nr 22 Wakacyjne Warsztaty Twórcze dla uczniów, prowadzone przy udziale artystów z Młodego Uniwersytetu Artystycznego, inicjatywy Pracowni Działań Twórczych i Edukacyjnych uczelni, która specjalizuje się w przygotowywaniu i przeprowadzaniu warsztatów dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Każdorazowo biorą w nich udział uczniowie Gimnazjum nr 22, Szkoły Podstawowej nr 87, Szkoły Podstawowej nr 55, absolwenci naszej szkoły, a także dzieci i młodzież z okolicznych osiedli. Efekty dotychczasowych warsztatowych działań to pomalowana podczas pierwszej edycji wiata przystankowa oraz nowe, artystyczne oblicze drzwi do pracowni w Gimnazjum nr 22.



Warto dodać, że warsztaty te mają również charakter integrujący uczniów z różnych szkół zlokalizowanych na terenie osiedla Antoninek-Zieliniec-Kobylepole. W drugiej edycji w programie spotkań znalazły się warsztaty twórcze z elementami Sensoplastyki®, warsztaty z elementami działania w przestrzeni, z elementami typografii oraz działania finałowe – przygotowanie i wykonanie projektów drzwi do poszczególnych pracowni gimnazjum. Uczestnicy stawiali codziennie przed nietypowymi problemami, bez łatwych rozwiązań i schematów. Inspiracji do własnej twórczości szukali, zwłaszcza w fazie projektowania, w pracach artystów działających w XX wieku. Finałowe zadanie było dla uczestników dużym wyzwaniem. Spisali się na „szóstkę”! Dzięki ich pomysłowości i kreatywności zwykłe białe drzwi stały się zaproszeniem do odkrywania i zgłębiania coraz to nowych tematów i zagadnień. Tak „artystycznie oznaczone” wejścia do pracowni są także dobrą wskazówką nie tylko dla nowych koleżanek i kolegów, którzy przestąpili progi naszej szkoły po raz pierwszy w tym roku szkolnym, ale także dla odwiedzających nas gości. Twórcze działania były możliwe dzięki Radzie Osiedla Antoninek – Zieliniec – Kobylepole, która finansowała inicjatywę. Uzyskałmy także finansową pomoc od Stowarzyszenia „Wiedza, Kultura, Pomoc”. Dzięki niej młodzi artyści mogli po zakończonych działaniach odpocząć przy małym słodkim co nieco. Warsztaty nie odbyłyby się bez życzliwości dyrektora Gimnazjum nr 22 – Violetty Nowak, która otwiera szkołę na wszelkie przejawy aktywności.

Opisany wyżej przykład współpracy pokazuje, że samorządy lokalne, otaczające szkołę instytucje, rodzice, mają świadomość faktu, że szkoły stanowią istotny lokalny zasób, który warto wspierać i w niego inwestować, że szkoła może być centrum ciekawych działań i miejscem ważnych wydarzeń. Powstająca wokół niej sieć kontaktów, różnorakich powiązań i relacji sprawia, że społeczność szkolna, mieszkańcy i przedstawiciele instytucji biorą większą odpowiedzialność za placówkę i nabierają ochoty do podejmowania nowych działań.

Dobrze pracuje się ze świadomością, że nie jest się „samotną wyspą”.

Elżbieta Witkiewicz
– nauczycielka plastyki
w Gimnazjum nr 22 w Poznaniu;
doradca metodyczny ODN w Poznaniu

Od obcości do inności

W ostatnich dziesięcioleciach, za sprawą szeregu procesów społecznych, obserwujemy intensyfikację przeobrażeń kulturowego krajobrazu Polski oraz wzrastanie mobilności mieszkańców naszego kraju, czego implikacje widoczne są w przestrzeni szeroko rozumianej edukacji. Obecnie odbiorcami działań edukacyjnych są nie tylko członkowie grupy większościowej i rdzennych mniejszości, ale wciąż nowe grupy cudzoziemców, których zachowania budzą całą gamę emocji oraz są często obiektem krytyki i niezrozumienia. Wobec tego pojawiają się nowe wyzwania, które dotyczą edukacji Obcych i Innych oraz integracji międzykulturowej.

Polskie fundacje i stowarzyszenie podejmują szereg inicjatyw edukacyjnych, stosując innowacyjne metody pracy i tym samym „wkraczają” do przedszkoli, szkół, lokalnych świetlic, wspierając ich aktywność. Problematykę tą podejmuje książka Anny Młynarczuk-Sokołowskiej „Od Obcości do Inności. Międzykulturowa edukacja nieformalna w Polsce



na przykładzie działań polskich organizacji pozarządowych”. Publikacja składa się z sześciu komplementarnych rozdziałów, pokazujących genezę i istotę międzykulturowej edukacji nieformalnej, przywołuje przykłady inicjatyw edukacyjnych, adresowanych do różnych grup wiekowych, które zostały zrealizowane dzięki zastosowaniu innowacyjnych



metod pracy. Merytoryczną część publikacji kończą wnioski z badań własnych oraz postulaty dla praktyki społeczno-edukacyjnej. Publikacja ze względu na podjętą problematykę, jak i zaprezentowane w niej treści ma zarówno charakter naukowy, jak i praktyczny. Może być przydatna wszystkim zainteresowanym edukacją międzykulturową: nauczycielom, pedagogom, edukatorom, studentom oraz osobom, które mają wpływ na kształt krajowej i lokalnej polityki oświatowej.

dr Katarzyna Szostak-Król – językoznawca, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 26 w Białymstoku. Autorka opracowań naukowych i metodycznych z zakresu edukacji międzykulturowej i glottodydaktyki. Od kilku lat pracuje z cudzoziemcami w charakterze lektora języka polskiego jako obcego.

Anna Młynarczuk-Sokołowska *Od Obcości do Inności. Międzykulturowa edukacja nieformalna w Polsce na przykładzie działań polskich organizacji pozarządowych*, Wydawnictwo Akademickie Zak, Warszawa 2015.

Nazwy żeńskie w opracowaniu leksykograficznym

Słownik nazw żeńskich polszczyzny”, pierwsze w dziejach polskiej leksykografii takiego rodzaju dzieło, powstał jako efekt wieloletniej pracy autorek: Agnieszki Małocha-Krupy, nauczycielki akademickiej Uniwersytetu Wrocławskiego oraz autorek haseł, dokumentalistek z tegoż uniwersytetu – Katarzyny Hołojdy, Patrycji Krysiak i Marty Ślęzak.

Na przeszło sześciuset stronach słownika znajduje się aż 2100 nazw żeńskich, uformowanych od II połowy XIX wieku aż do współczesności. Z wielką starannością udokumentowano źródła, pochodzenie, kontekst użycia słów oraz ich znaczenie. Olbrzymi nacisk położono na tworzenie się przekształceń od nazw już zapomnianych oraz tych oficjalnie używanych, aż po innowacje językowe, pojawiające się między innymi w Internecie.

Często pojawiające się w dyskusjach medialnych nazwy żeńskie nadal wzbudzają różne, skrajne emocje. Dobrze się dzieje, że język nadąża za rzeczywistością, w której to kobiety zdobywają tytuły naukowe oraz wykonują zawody dotychczas postrzegane jako męskie. Autorkom udało się wypracować taką metodę opracowania haseł, która pozwala zachować neutralność w opisie.

Słownik poprzedza obszerne wprowadzenie, informujące szczegółowo o sposobie tworzenia



nazw żeńskich, o wypracowaniu własnej metody leksykograficznej użytej w słowniku oraz o przekształceniach, jakim została poddana polszczyzna w leksykografii.

Poszczególne hasła uwydatniono tłustym drukiem, zaopatrzone w odpowiednie cytaty zaczerpnięte z literatury, prasy, Internetu, radia, telewizji i innych wydawnictw. Do poszczególnych cytatów dodano komentarze in-



formujące o kontekście, w którym pojawił się ów cytat. Dodatkowo hasła rozbudowano o możliwe synonimy, odsyłające do innych haseł w słowniku.

Warto zaznaczyć, iż Słownik pełni również rolę skorowidza, pokazując rolę kobiet w świecie na przestrzeni kilku wieków i zmieniające się funkcje, jakie pełniły w rodzinie i społeczeństwie w przeszłości i obecnie.

Dla wszystkich zainteresowanych ewolucją języka ojczystego, a zwłaszcza problematyką rozwoju feminantów rekomendowany Słownik powinien stanowić niezbędny podręcznik.

Barbara Misiarz – nauczyciel-bibliotekarz w Publicznej Bibliotece Pedagogicznej w Poznaniu

Słownik nazw żeńskich polszczyzny, red. Agnieszka Małocha-Krupa; aut. haseł Katarzyna Hołojda, Patrycja Krysiak, Agnieszka Małocha-Krupa, Marta Ślęzak. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2015. (Acta Universitatis Wratislaviensis; nr 3660)



Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Poznaniu

sekretariat: tel./fax 61 861 69 74, wypożyczalnia: tel. 61 851 88 01

ul. Bułgarska 19 (wejście od ul. Ptasiej)

dojazd: T - 1, 6, 13, 15 (Inea Stadion), A - 50, 63, 91 (Marszałkowska)

www.pbp.poznan.pl

wypożyczalnia: wypo@pbp.poznan.pl

czytelnia: czytelnia@pbp.poznan.pl

Zapraszamy:

poniedziałek - piątek 9-19

sobota 9-15



Biblioteka znalazła się w gronie
zwycięskich placówek programu
Kindloteka firmy Amazon.

Już można wypożyczać czytniki Kindle'a
i wybierać między 50 różnymi e-bookami!





XXI Targi Edukacyjne, Poznań 2017

24-26 marca 2017

WIEDZA ZACZYNA SIĘ OD PYTAŃ

WSTĘP WOLNY

Termin

- 24 marca 2017, 10.00–18.00
- 25 marca 2017, 10.00–18.00
- 26 marca 2017, 10.00–16.00

Program

- konferencje, wykłady naukowe
- wystawy tematyczne
- występy artystyczne dzieci i młodzieży
- wymiana doświadczeń edukacyjnych
- prezentacje placówek oświatowych, szkół i uczelni

Miejsce

Międzynarodowe Targi Poznańskie
pawilony 7, 7A, 8A

Rejestracja na wszystkie spotkania organizowane przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu na stronie www.odnpoznan.pl od **20 stycznia 2017**

Wydarzenia towarzyszące

- Ogólnopolski Kongres Oświatowy EDUTEC 23–24.03.2017
- Targi Technologii i Wyposażenia dla Edukacji EDUTEC 23–24.03.2017
- Książka dla Dzieci, Młodzieży i Rodziców 24–26.03.2017
- Ekoforum 24–26.03.2017

Więcej informacji

- www.odnpoznan.pl
- www.edukacja.mtp.pl



OŚRODEK
DOSKONALENIA
NAUCZYCIELI
W POZNANIU



MIĘDZYNARODOWE
TARGI
POZNAŃSKIE



Samorząd
Województwa
Wielkopolskiego